

Sygn. akt III AUa 641/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 czerwca 2015 r. sygn. akt IV U 481/15

oddala apelację.

SSO del. Gabriela Horodnicka SSA Barbara Białecka SSA Beata Górską

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 641/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., decyzją z dnia 9 kwietnia 2015 r., znak : (...), wydaną na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r. Nr 8, poz.43 ze zm.) odmówił ubezpieczonemu A. S. przyznania prawa do emerytury na podstawie przepisów w/w aktów prawnych, wskazując, że ubezpieczony nie udowodnił co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ubezpieczony A. S. w odwołaniu z dnia 24 kwietnia 2015 r. nie zgodził się z powyższą decyzją i wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do emerytury. Podniósł, iż spełnia wszystkie warunki do nabycia emerytury, w szczególności posiada wymagany 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., w odpowiedzi na odwołanie z dnia 26 maja 2015 r. wniósł o jego oddalenie powtarzając argumenty użyte w uzasadnieniu decyzji.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony A. S. urodził się (...) Od dnia 7 października 1974 r. do 31 lipca 1978 r. ubezpieczony zatrudniony był w Kombinacie (...) Zakładzie (...) w K. na stanowisku hartownika, w tym okresie od 30 października 1975 r. do 27 lutego 1977 r. wykonywał Zasadniczą Służbę Wojskową. Następnie w okresie od 21 sierpnia 1978 r. do 31 lipca 1992 r. ubezpieczony A. S. pracował w (...) w B. Zakładzie (...) jako pracownik produkcji roślinnej, mechanika, mechanik-spawacz.

W okresie od 1 października 1995 r. do 30 września 1996 r. ubezpieczony zatrudniony był w Zakładzie (...) E. i R. M. w K., na stanowisku spawacza.

W przebiegu zatrudnienia ubezpieczony pracował także jako operator wtryskarek, pracownik fizyczny, pracownik fizyczny robót publicznych.

W dniu 30 marca 2015 r. ubezpieczony A. S. złożył do organu rentowego wnioski o przyznanie emerytury z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

Ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny 60 lat, na dzień 1 stycznia 1999 r. udokumentował łącznie ponad 26 lat okresów składkowych i nieskładkowych, nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Ubezpieczony nie udokumentował co najmniej 15-letniego wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił pracy ubezpieczonego w Kombinacie (...) Zakładzie (...) w K., w okresie od dnia 7 października 1974 r. do 31 lipca 1978 r., a także w (...) w B. Zakładzie (...) w okresie od 21 sierpnia 1978 r. do 31 lipca 1992 r. oraz pracy w Zakładzie (...) E. i R. M. w K. w okresie od 1 października 1995 r. do 30 września 1996 r.

W związku z powyższym decyzją z dnia 9 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu wnioskowanego świadczenia.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie, podnosząc, że zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r. emerytura przysługuje, jeżeli spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzny;
- 2) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa;

3) w dniu wejścia w życie przepisów ustawy emerytalnej, tj. 1 stycznia 1999 r. osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat dla mężczyzn, w tym okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy, wynoszący co najmniej 15 lat.

Zgodnie z § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Mając na uwadze powyżej przytoczone przepisy prawa, w sprawie, Sąd meriti uznał, że istotą sporu było ustalenie czy ubezpieczony A. S. ma okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynoszący co najmniej 15 lat. Niekwestionowanym było bowiem, że spełnia on pozostałe warunki do przyznania mu prawa do wnioskowanego świadczenia (osiągnął wiek emerytalny, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego).

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż z dokumentacji pochodzącej ze (...) w B. Zakładu (...) tj. głównie umowy o pracę i kolejnych angaży, wynika, że ubezpieczony A. S. na podstawie umowy o pracę z dnia 21 sierpnia 1978 r. (umowa na okres próbny), a potem drugiej, z dnia 4 września 1978 r. (umowa na czas nieokreślony) przyjęty został do pracy w w/w zakładzie i powierzono mu obowiązki robotnika. Wykonywanie tej pracy przez dość długi czas potwierdzają dokumenty płacowe z tego okresu, z których ostatni pochodzi z 12 lutego 1980 r. Od 1 stycznia 1983 r. według angaży z 8 lutego 1983 r. ubezpieczony pracował na stanowisku mechanika. Kolejny angaż w w/w zakładzie pochodzi z 16 grudnia 1983 r., na podstawie którego, a z dniem 1 grudnia 1983 r. ubezpieczonego przeniesiono na stanowisko mechanika-spawacza. Od 1 stycznia 1989 r. aż do rozwiązania stosunku pracy, tj. 31 lipca 1992 r. ubezpieczony ponownie pracował na stanowisku mechanika.

Sąd Okręgowy podniósł, że A. S. w toku procesu podnosił, iż przez cały okres pracy w (...) w B. pracował stale, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku mechanika przy pracach remontowych w kanale remontowym. Jednakże po wnikliwej analizie akt sprawy ubezpieczonego, Sąd meriti zważył, iż jego twierdzenia w tej kwestii nie są uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że nawet zawnioskowani przez ubezpieczonego A. S. świadkowie nie byli w stanie jednoznacznie i kategorycznie potwierdzić zdania ubezpieczonego. Świadek C. J. istotnie poświadczył, iż ubezpieczony w okresie od 5 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1992 r. pracował jako mechanik w (...) w B., nie był jednak w stanie uznać, iż była to praca w kanale remontowym stale i pełnym wymiarze czasu pracy, ponieważ świadek nie był bezpośrednim współpracownikiem ubezpieczonego, był traktorzystą, pracował w polu, a jego kontakt w pracy z ubezpieczonym był sporadyczny. Ponadto świadek zeznał także, iż dość często widywał ubezpieczonego podczas naprawy sprzętu w polu, co, zdaniem Sadu Okręgowego, z pewnością wyklucza jego stałość i wyłączność pracy w kanale remontowym.

Sąd pierwszej instancji wskazał również, że świadek S. S. zeznał, iż ubezpieczony pracował jako mechanik w kanale remontowym jedynie w przeważającej części czasu pracy, a warsztat i kanał to było miejsce pracy jedynie „przypisane” ubezpieczonemu. Świadek stwierdził, iż ubezpieczony pracował także jako mechanik na placu, a ponadto nie był w stanie wykluczyć, że ubezpieczony nie wykonywał, żadnych innych prac nienależących do jego obowiązków np. rozładunku wagonów, czy innych prac zleconych przez brygadzystę, do których zobowiązani byli jego bezpośredni współpracownicy, również mechanicy. Z zeznań świadka S.S. jednoznacznie wynika więc, w ocenie Sądu Okręgowego, iż nie jest możliwym by ubezpieczony stale i pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał obowiązki mechanika w kanale remontowym.

Sąd meriti zwrócił uwagę, że wystawienie przez pracodawcę świadectwa pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jest tylko oświadczeniem wiedzy, a nie oświadczeniem woli. Jego wystawienie albo niewystawienie przez pracodawcę nie wywołuje skutków materialnoprawnych, Tym samym sąd ubezpieczeń społecznych władny jest dokonywać samodzielnej oceny zasadności zaliczenia poszczególnych okresów pracy do pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na podstawie całokształtu materiału dowodowego i w oparciu o wszelkie środki dowodowe, w tym zeznania świadków, zgodnie z zasadami obowiązującej procedury

cywilnej. Ponadto dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj faktycznie powierzonych mu i wykonywanej pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2009r., sygn. I PK 194/08, opubl. LEX nr 528152).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zapoznał się zarówno z zachowaną dokumentacją pracowniczą ubezpieczonego, jak również przesłuchał zawnioskowanych świadków - współpracowników i pracodawców ubezpieczonego. Sąd nie miał podstaw do zakwestionowania dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, gdyż przedłożone dokumenty powstały wiele lat wcześniej, zanim ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że jedyny dysonans pomiędzy zachowaną dokumentacją, a twierdzeniami ubezpieczonego dotyczącymi charakteru zajmowanego stanowiska istnieje w przypadku pracy w ubezpieczonego w (...) w B. Zakładzie (...) w okresie od 21 sierpnia 1978 r. do 31 lipca 1992 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, iż ubezpieczony A. S. nie dysponuje żadnymi dowodami, które w pozytywny sposób weryfikowałyby jego żądania przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w czasie pracy w (...) w B. Zakładzie (...) w okresie od 21 sierpnia 1978 r. do 31 lipca 1992 r. Nie wskazuje na to zachowana dokumentacja. Z akt osobowych od w/w pracodawcy już na wstępie trudne jest precyzyjne określenie przez jaki dokładnie okres ubezpieczony pracował w w/w zakładzie na stanowisku mechanika czy mechanika-sprawacza, a ponadto nie istnieje żadna wzmianka by swoje obowiązki stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał w kanale remontowym.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie potwierdzają tego także zeznania żadnego ze świadków. Ponadto, Sąd ten podkreślił, że z doświadczenia życiowego wynika, iż proces technologiczny naprawy sprzętów rolniczych nie wymaga ciągłego przebywania w kanale, np. przy wymianie kół, pracach blacharskich. Ubezpieczony, co potwierdzili świadkowie w zakładzie pracy musiał być mechanikiem wielozadaniowym i wykonywać wszystkie prace przy przydzielonych mu do naprawy sprzętach, w tym prace w kanale i poza nim : na placu, na polu.

W ocenie Sądu meriti, co prawda, po wstępnej analizie, nie istnieją przeciwskazania aby pracę ubezpieczonego w pozostałych dwóch zakładach pracy tj. w Kombinacie (...) Zakładzie (...) w K., w terminie od 7 października 1974 r. do 31 lipca 1978 r., na stanowisku hartownika oraz w Zakładzie (...) E. i R. M. w K., w okresie od 1 października 1995 r. do 30 września 1996 r., na stanowisku spawacza, uznać za wykonywaną w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, iż nawet pozytywna dla ubezpieczonego klasyfikacja charakteru tych prac, z uwagi na krótki łączny staż w jakim były wykonywane, nie zrodzi uprawnień do emerytury w obniżonym wieku i nie wpłynie w żaden sposób na zmianę sytuacji ubezpieczonego w przedmiocie przyznania mu wnioskowanego świadczenia, w warunkach gdy najdłuższy z wnioskowanych przez niego okresów, nie może być przez Sąd przychylnie dla ubezpieczonego zakwalifikowany.

Podsumowując, Sąd meriti wskazał, że o uprawnieniu do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tych przepisach, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001r., sygn. II UKN 598/00, opubl. OSNP 2003/17/419). Już brak jednej z przesłanek do nabycia prawa do emerytury jest równoznaczny z brakiem uprawnienia do tego świadczenia. Ubezpieczony A. S. nie wykazał, że pracował przez okres co najmniej 15 lat, stale i w pełnym wymiarze godzin w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Tym samym zaskarżoną decyzję organu rentowego należy uznać za uzasadnioną.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony, zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny tj. niezgodnie z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki, zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków C. J. i S.S. oraz wyjaśnień ubezpieczonego co miało wpływ na treść wyroku poprzez uznanie, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w (...) w B. Zakładzie (...) w okresie od dnia 21 sierpnia 1978 r. do dnia 31 lipca 1992 r. na stanowisku mechanika w kanałach remontowych nie stanowi pracy wykonywanej w pełnym wymiarze w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w przypadku gdy świadkowie oraz ubezpieczony potwierdzili, iż ubezpieczony wykonywał pracę w kanałach remontowych jako mechanik w pełnym wymiarze czasu pracy, a wykonywane przez niego prace towarzyszące miały charakter incydentalny oraz celowy powiązany z pracą wykonywaną w kanałach remontowych, więc nie powinny wpływać na kwalifikację charakteru wykonywanej przez ubezpieczonego pracy.

W konsekwencji powyższego, zdaniem apelującego, Sąd orzekający dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez nieprzyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury w przypadku gdy spełnia określone w w/w przepisach warunki.

W związku z powyższym skarżący wniósł o zmianę skarżonego orzeczenia poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury.

W uzasadnieniu ubezpieczony podniósł, że Sąd I instancji nie zakwalifikował pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w (...) w B. Zakładzie (...) w okresie od dnia 21 sierpnia 1978 r. do dnia 31 lipca 1992 r. na stanowisku mechanika w kanałach remontowych jako pracy wykonywanej w pełnym wymiarze w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, z czym nie można się zgodzić.

Ubezpieczony wskazał, że już w odwołaniu nadmienił, iż w spornym okresie wykonywał pracę w pełnym wymiarze w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na stanowisku mechanika pracującego przy pracach remontowych w kanałach.

W ocenie skarżącego, Sąd orzekający błędnie ocenił materiał dowodowy zebrany w sprawie. Zarówno przesłuchani świadkowie jak również wyjaśnienia ubezpieczonego w pełni potwierdzają, iż ubezpieczony jako jedyny mechanik w firmie wykonywał prace przy pracach remontowych w kanałach. Świadek C. J. potwierdził bowiem, iż ubezpieczony pracował w przedmiotowym okresie jako mechanik wykonujący pracę w kanale remontowym. Wątpliwości Sądu I instancji w tym zakresie i zajęcie stanowiska, iż świadek jednoznacznie nie jest w stanie poświadczyć, że ubezpieczony pracował w przedmiotowym okresie jako mechanik wykonujący pracę w kanale remontowym, zdaniem apelującego nie są uzasadnione. Zarówno fakt, iż świadek nie był bezpośrednim współpracownikiem ubezpieczonego oraz że w spornym okresie widywał ubezpieczonego wykonującego prace mechanika w polu, nie powinny naprowadzać na stwierdzenie, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy w przedmiotowym okresie w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Skarżący zauważył, iż ubezpieczony był jedynym mechanikiem wykonującym w przedmiotowej firmie pracę w kanałach remontowych, a dodatkowo od momentu wykonywania pracy w przedmiotowym okresie minęło sporo czasu i zgromadzenie materiału dowodowego nie jest z oczywistych względów proste. Jednocześnie fakt, iż świadek nie jest w stanie jednoznacznie wskazać, że ubezpieczony wykonywał pracę wyłącznie w kanałach wynika z tego, że stanowiska pracy ubezpieczonego i świadka nie były w jednym miejscu, ale nie odebrało to prawdziwości zeznań świadka w zakresie wykonywania pracy przez ubezpieczonego w kanałach jako mechanik. Świadek wyraźnie wskazał, że ubezpieczony wykonywał pracę w kanałach remontowych.

W odniesieniu do zeznań świadka S. S. apelujący zwrócił uwagę, iż wskazanie przez niego, że ubezpieczony wykonywał również prace towarzyszące, nie powinno przekreślać faktu, iż ubezpieczony wykonywał pracę w przedmiotowym okresie w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Skarżący wskazał, iż Sąd I instancji błędnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazując, iż Świadek S. S. nie wykluczył, iż ubezpieczony wykonywał prace towarzyszące, a przecież zarazem nie potwierdził, iż dochodziło do wykonywania pracy, która wykluczałaby możliwość zakwalifikowania wykonywanej pracy jako pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Świadek wskazał, że nie wyklucza ale pewności również nie ma, więc nieuzasadnione jest budowanie stanu faktycznego na podstawie tego fragmentu zeznań świadka. Zarazem fakt, iż świadek C. J., nie był bezpośrednim współpracownikiem ubezpieczonego nie przekreśla jego zeznań w zakresie, którym potwierdzają, iż ubezpieczony wykonywał pracę w kanałach remontowych jako mechanik. Zarazem wykonywane przez ubezpieczonego prace towarzyszące na polu również nie mogą przekreślić faktu, że ubezpieczony wykonywał prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Zdaniem apelującego, w przedmiotowej sprawie Sąd Odwoławczy powinien rozstrzygnąć czy prace towarzyszące wykonywane przez ubezpieczonego przekreślają możliwość zakwalifikowania pracy wykonywanej jako pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

W ocenie ubezpieczonego wykonywanie prac towarzyszących, w tym również poza kanałem nie przekreśla faktu, że ubezpieczony wykonywał prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze co potwierdza ugruntowane stanowisko judykatury oraz doktryny. Podkreślenia wymaga, że prace towarzyszące wykonywane przez ubezpieczonego stanowiły integralną część pracy wykonywanej tj. naprawy pojazdów mechanicznych, która odbywała się w kanałach. Obecność ubezpieczonego na polu związana była z przetransportowaniem uszkodzonych pojazdów do warsztatu, a wszelakie inne czynności wykonywane poza kanałem miały na celu dokonanie naprawy i były jedynie pomocnicze względem pracy wykonywanej w kanale remontowym. Zarazem wykonywanie prac towarzyszących zachodziło wyjątkowo, było to odstępstwo od reguły co potwierdził ubezpieczony oraz przesłuchani świadkowie.

Ubezpieczony stoi na stanowisku, iż prace przez niego wykonane w przedmiotowym okresie na stanowisku mechanika wykonującego pracę w kanałach remontowych, natomiast prace towarzyszące były wykonywane incydentalnie i miały na celu dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu, która dokonywana była w kanałach remontowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, iż postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, niepubl.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozstrzyganej sprawy stwierdzić należy w pierwszej kolejności, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów. Stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu merti w całości uznał i przyjął jako własne.

Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się zarzucanych Sądowi pierwszej instancji przez powoda błędów w zakresie postępowania dowodowego. Przeciwnie, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy bardzo starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. W tym miejscu należy przywołać stanowisko Sądu Najwyższego, przyjmowane przez Sąd Okręgowy jako własne, wyrażone w orzeczeniu z dnia 10 czerwca 1999 r. (II UKN 685/98 OSNAPiUS 2000/17/655), że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowody jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu odwoławczego brak jest w niniejszej sprawie podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji postąpił wbrew którejkolwiek ze wskazanych wyżej reguł.

Sąd Okręgowy zebrał w sprawie obszerny i kompletny materiał dowodowy, który poddał następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie, dokonując rzetelnej oceny dowodów w rozumieniu treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji są bardzo szczegółowe, stanowią logiczną, zwartą i przekonującą całość. Nie sposób zarzucić Sądowi Okręgowemu sprzeczności ustaleń z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten wyraźnie wskazał, na jakich dowodach i dlaczego – co miało swoją głęboką i logiczną wymowę – odmówił wiarygodności.

Ustalenia te, zatem Sąd Apelacyjny ocenił, jako prawdziwe i uznał je za własne. Nie jest bowiem uzasadniona apelacja, będąca polemiką z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym z tej tylko przyczyny, że strona pozwana odmiennie ocenia dowody.

Z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że wbrew zarzutom ubezpieczonego zawartym w apelacji, nie można uznać okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) w B. od 21 sierpnia 1978 r do 31 lipca 1992 r. jako wykonywanej w szczególnych warunkach jak i w szczególnym charakterze. Przeczą bowiem takiemu ustaleniu dokumenty zawarte w aktach osobowych apelującego, jak i zeznania powołanych świadków. Nie wynika z nich, wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, że apelujący pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako mechanik w kanałach remontowych. Wręcz przeciwnie, z zeznań świadków wynika, że było czterech mechaników i tylko jeden kanał remontowy, z którego korzystali oni (niekiedy nawet jednocześnie) w przypadku wystąpienia konkretnej naprawy wykonywanej właśnie w kanale. Poza tym napraw dokonywano w warsztacie oraz na polu, gdy tam zepsuł się ciągnik lub maszyna rolnicza. Mechanicy wykonywali również inne prace zlecone przez brygadzystę np. rozładowywanie towarów.

Sąd dokonał zatem prawidłowej oceny tych dowodów kierując się względami logiki i doświadczenia życiowego, przy tym skarżący nie wykazał, które reguł i zasady logicznego wnioskowania zostały naruszone, a tylko w ten sposób mógłby podważyć ustalenia Sądu.

Obecnie obowiązujący wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zamieszczony został w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Przepis §4 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi przy tym, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W myśl przepisu § 2 powołanego aktu prawnego, okresami pracy uzasadniającymi prawo do emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa stwierdza przy tym zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 cytowanego rozporządzenia lub w świadectwie pracy. W żadnym z powoływanych wyżej rozporządzeń nie uznano za pracę w szczególnych warunkach pracy „mechanika samochodowego.” W rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) wymienia się natomiast - jako wykonywane w warunkach szczególnych - prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych (Wykaz A Dział XIV poz. 16).

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, iż jedynie w części spornego okresu (od 1 stycznia 1983 roku) apelujący pracował jako mechanik samochodowy. Praca w kanałach remontowych, jakkolwiek była również obowiązkiem wnioskodawcy nie zajmowała jednak ubezpieczonemu – co wynika wprost z jego zeznań, jak i zeznań dwóch świadków: C. J. i S. S. – pełnego wymiaru czasu pracy. Ubezpieczony niewątpliwie bowiem, oprócz prac, które można zaliczyć do czynności wykonywanych w warunkach szczególnych, wykonywał także inne prace: dokonywał napraw w warsztacie, na placu przy warsztatach, na polu, oraz wykonywał inne czynności zlecone przez brygadzystę np. załadunek czy wyładunek towarów.

Taki charakter zatrudnienia nie pozwala na ustalenie, że praca w warunkach szczególnych była wykonywana w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy a tylko takie ustalenie mogłoby prowadzić do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury.

Wbrew twierdzeniom apelacji, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można było w sprawie ustalić, że ubezpieczony był jedynym mechanikiem wykonującym pracę w kanałach remontowych. Takie zeznanie złożył jedynie sam ubezpieczony niewątpliwie zainteresowany pozytywnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy. Świadkowie, którzy z nim pracowali mówili bowiem również zarówno o innych pracach wykonywanych przez ubezpieczonego, jak i o innych mechanikach wykonujących prace w kanale remontowym. Fakt, że świadkowie ci nie byli osobami bezpośrednio współpracującymi z ubezpieczonym (mechanikami) nie może wpływać na wiarygodność ich zeznań. Podkreślić należy, że to ubezpieczony sam zaferował Sądowi taki materiał dowodowy, który w chwili obecnej usiłuje podważyć w związku z niekorzystnymi dla niego zeznaniami zawnioskowanymi przez niego samego świadków.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSO (del.) Gabriela Horodnicka- SSA Barbara Białicka SSA Beata Górska

Stelmaszczuk